

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Łódź -- New York 6:0 (2:0)

Szczegół owe sprawozdanie z sensacyjnego meczu na stronie 6-ej

Tajemnica odroczenia pożyczki amerykańskiej dla Łodzi Warunki pożyczki śląskiej uniemożliwiły wypuszczenie na rynek w New-Yorku naszych papierów Dopiero za 3 -- 4 tygodnie obligacje łódzkie mogą się zjawić za oceanem

Katowicka „Gazeta Robotnicza“ w numerze niedzielnym przynosi informacje, które do pewnego stopnia rozpraszają mroki, otaczające sprawę pożyczki amerykańskiej dla Łodzi i rzucają snop światła na tajemnicę jej nagłego odroczenia w chwili, gdy pożyczka była ostatecznie sfinalizowana i zdawało się, że nie już nie stoi na drodze do jej realizacji i przyplywu do kasy miejskiej gotówki w kwocie sześciu milionów dolarów.

Wiele huku w prasie — pisze katowicki organ P. P. S. — narobiła ostatnio śląska pożyczka w wysokości 11 milionów dolarów.

Jednak do wiadomości publicznej podano zaledwie szczerze i to ogólnikowe warunki, na jakich pożyczka została zrealizowana.

Z urzędowych źródeł wiadomo tylko, że pożyczka została wyłożona po 89,25 na 101 przy 7 proc. oprocentowaniu na 30 lat. Nie podano żadnych dalszych danych. W stosunku do pożyczek amerykańskich udzielonych przez banki amerykańskie zagranicą warunki te są niesłychanie ciężkie.

Dalsze warunki, na podstawie naszych własnych informacji, — pisze „Gazeta Robotnicza“ — potwierdzają całkowicie nasze zdanie, że pożyczkę uzyskano na wyjątkowo ciężkich warunkach. Otóż prowizja dla banków amerykańskich wynosi 6 i pół proc. od sumy subskrybowanej. Koszta doprowadzenia pożyczki do skutku wynoszą

100,000 dolarów.

Oprócz tego wynosi koszt agenta banków rocznie 4,000 dolarów. Z sumy uzyskanej zatrzymują banki 448,000 dolarów, jako pierwszą ratę spłaty pożyczki. Dochodzą do tego jeszcze koszta wyjazdu 3 urzędników do Nowego Yorku, koszta reklamy prasowej w dziennikach amerykańskich

Dr. B. Robinson

Choroby wewnętrzne i dzieci
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 10.
Tel. 31-86.

skich i koszta podtrzymania kursu bondów.

Spekulacyjny charakter tej pożyczki wynika z dalszych warunków. Oto bankierzy amerykańscy nie przyjęli żadnej gwarancji za uiszczanie pełnej kwoty emisyjnej. W ten sposób uzależnili powodzenie pożyczki od nastrojów, panujących na giełdach amerykańskich, pomimo, że postawili warunki, że po wyłożeniu emisji na giełdach

NIE WOLNO POLSCE SZUKAĆ W PRZECIĄGU 30 DNI ŻADNEJ NOWEJ POŻYCZKI.

Z powyższego wynika, że śląska pożyczka dolarowa jest bardzo ciężką dla Śląska.

By nie być gołosłownym, przytoczymy warunki ostatniej niemieckiej pożyczki amerykańskiej i to w kwocie 25 milionów dolarów. Pożyczkę zaciągnęła „Deutsche Landesbanken Centrale“ od banków Lee Higginson i Harris Forbes. Wysokość pożyczki wynosi 25 milionów dolarów po kursie 97,5 p. Ct., przy 6,5 proc. oprocentowaniu także na 30 lat. Jaka olbrzymia różnica pomiędzy pożyczką śląską i pożyczką niemiecką.

Pożyczka „Landesbanken Centrale“ została natychmiast pokryta. Poza to nie stawały banki amerykańskie żadnych specjalnych warunków w rodzaju tych, na jakie pozwoliły sobie banki Stone i Webster oraz National Corporation (bankierzy finansujący śląską pożyczkę).

Ale nawet prywatne jednostki handlowe z Niemiec uzyskują lepsze warunki od śląskiej pożyczki. I tak uzyskała „Hamburger Hochbahn A. G.“ 8 milionową pożyczkę dolarową po kursie 92,50 n. Ct. przy 5 i pół proc. oprocentowaniu

Miljardowe kwoty wędrują rokrocznie z Ameryki do Europy, z czego najmniej do Polski.

Wszystkie łącznie pożyczki amerykańskie w Polsce (prywatne i państwowe) nie wynoszą ani połowy tych sum, jakie wpłynęły w ciągu jednego miesiąca ub. roku naprzykład do Niemiec. Doprowadziło to do tego, że skarb niemiecki, nie chcąc dopuścić do zbyt wielkiego obciążenia gospodarki komunalnej i t. p. utrudniał uzyskanie pożyczki, ustalając t. zw. urząd doradcy (Beratungsstelle). Pomimo tego wpłynęło w przeciągu 4 miesięcy, roku 1928 ponad 400 milionów marek.

W miesiącu maju zaciągnięto 19 pożyczek amerykańskich w łącznej kwocie 430,9 milionów marek niemieckich.

Od stycznia aż do maja 1928 r. wpłynęło z pożyczek amerykańskich 876,5 milionów marek n. Wszystkie te pożyczki zaciągnano po kursie 95, 96, 97 na 100 przy 6,5 proc. oprocentowaniu.

Niesłychanie ciężkie warunki, na jakich zawarto śląską pożyczkę dolarową, będą niewątpliwie mieć jeszcze przykre następstwa — pisze w dalszym ciągu dziennik katowicki.

„Italia“ zupełnie zniszczona

Gen. Nobile i załoga płynie na lodowych krach

OSLO, 11 czerwca. Połączenie radio-telegraficzne z „Italją“ jest obecnie przywrócone.

Według radjotelegramu, który otrzymał kapitan statku „Citta di Milano“, „Italia“ zupełnie jest zniszczona i narazie niema mowy o możliwości uruchomienia sterowca.

Załoga „Italji“ znajduje się na 2 krach, pędzonych wiatrem ku brzegowi.

Według urzędowego sprawozdania gondola, w której znajdował się gen. Nobile wraz z 7 towarzyszącymi, uderzyła z całą si-

łą o lód, przyczem uległa znacznym uszkodzeniom, 2 osoby z załogi odniosły rany.

Reszta załogi, która znajdowała się wówczas w gondoli motorowej, dostała się na drugą krę. Wiatr odpędził tę krę o blisko 30 klm. na wschód od bryły, na której wylądował gen. Nobile. Przy drugiej grupie znajdują się dwaj uczeni, którzy towarzyszą wyprawie, dziennikarz Lago, 3 maszyniści i mechanik.

„Citta di Milano“ utrzymuje łączność z radjotelegrafistą „Italji“.

WARUNKI TE UTRUDNIŁY MAGISTRATOWI W ŁODZI SFINALIZOWANIE I RYCHŁĄ EMISJĘ POŻYCZKI AMERYKANSKIEJ.

Dalej trudno będzie uzyskać dla następnych pożyczek amerykańskich lepsze warunki, jeżeli nawet taka instytucja, jak skarb śląski akceptuje wprost niebywałe w obecnej dogodnej sytuacji na rynku amerykańskim (przytoczyliśmy dowody) warunki pożyczki.

Tyle „Gazeta Robotnicza“, Pomijając uwagi na temat ciężkich warunków pożyczki śląskiej, przy czym autor powinien był się bardziej liczyć z lokalnymi stosunkami na rynku polskim, oraz porównawczo z pożyczkami dla Niemiec, które jak wszystkim wiadomo, uzyskują kredyt daleko łatwiej i na daleko korzystniejszych zasadach — najbardziej interesujące dla nas są tu ustępy, które dotyczą sprawy pożyczki dla Łodzi. Według informacji „Gazety Robotniczej“ w umowie o pożyczce dla Górnego Śląska istnieje warunek, że po wyłożeniu tej pożyczki na giełdzie amerykańskiej „nie wolno Polsce szukać w przeciągu 30 dni żadnej nowej pożyczki“, innymi słowy nie wolno nam w ciągu tego czasu wykładać do subskrypcji żadnej innej emisji polskiej.

Warunek ten rozjaśnia dwa momenty, które były zupełnie ciemne w rokowaniach o pożyczce dla Łodzi.

Pierwszy — to nagła odmowa ze strony ministerstwa skarbu za twierdzenia pożyczki łódzkiej. Teraz staje się zrozumiałe, że jeśli ministerstwo zaaprobowało pożyczkę śląską, w której istniał warunek jej wyłączności w ciągu 30 dni na rynku amerykańskim, nie mogło być mowy o wypuszczeniu pożyczki łódzkiej. Jedną wykluczała drugą, przynajmniej w okresie miesiąca.

Drugi ciemny punkt można słowo w słowo przedstawić następująco: Dłaczego sferę rządową uznały, że dopiero pierwsza połowa lipca będzie odpowiednia dla emitowania pożyczki łódzkiej na Wall-street? — Na to pytanie znajdziemy odpowiedź również w

owej 30-dniowej klauzuli, narzuconej przez kapitalistów amerykańskich, którzy udzieliłi pożyczki Górnemu Śląskowi. Ta ostatnia pożyczka została wyłożona na giełdzie new-yorskiej dnia 5 czerwca r. b., a więc najwcześniej dopiero po 5 lipca r. b. będzie możliwe ewentualne emitowanie pożyczki łódzkiej, jak to zostało przez rząd postanowione, o ile pożyczka nie będzie odłożona do jesieni.

Zresztą autor cytowanego powyżej artykułu „Gazety Robotniczej“ zupełnie niedwuznacznie potwierdza nasze wywody, pisząc o warunkach pożyczki górnośląskiej, że „warunki te utrudniły magistratowi w Łodzi sfinalizowanie i rychłą emisję pożyczki amerykańskiej“.

Tajemnica pożyczki łódzkiej za czyną się powoli wyjaśniać. Maluczko, a rozświetlimy wszystkie jej kulisy. Przedewszystkiem należałoby zbadać, dlaczego rząd dał pierwszeństwo pożyczce śląskiej przed łódzką, pomimo, iż zdawał sobie sprawę, że zatwierdzenie tej pierwszej zagwoździ na okres dni 30 pożyczkę dla Łodzi. Poza to ciekawe jest, jak rząd nasz mógł się zgodzić na podobny warunek, tamujący na przeciąg miesiąca wszelki dopływ kapitałów amerykańskich do Polski?

J. U.

Kredyt rządowy zamiast pożyczki amerykańskiej

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy prez. miasta pos. Ziemięcki celem przeprowadzenia konferencji w ministerstwie skarbu i w dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie pożyczki dla Łodzi.

Na konferencjach tych ustalone zostaną ostateczne warunki, na jakich Łódź, w razie nieemitowania pożyczki amerykańskiej otrzyma pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego, jak donosił już „Głos Polski“.

Projekt umowy pożyczkowej przedstawiony został już w środę, ewentualnie w czwartek magistratowi oraz komisji skarbowo-budżetowej, tak że już na czwartkowym posiedzeniu rady miejskiej odbyć się mogło pierwsze uchwalenie wniosku pożyczkowego.

W ten sposób projektowane rozszerzenie robót kanalizacyjnych i podjęcie budowy domów robotniczych nie uległoby zwłoce. (b)

Kłopoty z Litwą i Waldemarasem

Gdy na sesji Ligi Waldemaras złożył deklarację likwidującą komiczny „stan wojny” z Polską, nie ludziliśmy się co do praktycznych skutków tego gestu pokojowego.

Pomimo głośniego tryumfalnego hałasu w naszej prasie zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że likwidacja fikcyjnej wojny nie oznacza w tym razie przejścia do stosunków normalnych i wyrzeczenia się ze strony Litwy pretensji do Wilna i Wileńszczyzny. Pytyjskie orzeczenie sprawozdawcy Ligi było z taką finezją wystylizowane, że poniekąd upoważniało dyplomatów kowieńskich do upierania się przy swym punkcie widzenia. Pozostawiało ono na boku sporne sprawy, „do których Litwa zalicza także sprawę Wilna”, jak się dwu znacznie wyraził ostrożny sprawozdawca.

Atoli zbyt subtelna dyplomacja, rozmyślnie pomijająca i przemilczająca najważniejsze rzeczy ma tę wadę, że się łatwo rwie. W danym razie rozerwał ją brutalnie rząd kowieński, ogłaszając w swej nowej konstytucji Wilno stolicą Litwy. Finezyjna polityka nakazywałaby nam udawać, że nie wiemy zgola o tym akcie, przeznaczonym do wewnętrznego użytku Litwy i nie należącemu do korespondencji dyplomatycznej ani do rokowań pomiędzy przedstawicielami obu państw.

Minister Zaleski uznał jednak, że w dyplomacji ma także nie-

jakie prawa zdrowy rozsądek i że nie można go całkowicie poświęcać względem finezji. Podkreślił on w nocie do Litwy jej stanowisko, niezgodne z obowiązującymi traktatami i z samym paktem Ligi i przypomniał, że deklaracja Polski co do uznawania i szanowania niepodległości litewskiej jest

organicznie związana z odnoszonymi artykułami tamtych traktatów, tak, iż kto je odrzuca, tem samem podważa i wagę tej deklaracji.

Przypomnienie to wypływa z samej logiki sytuacji i nie stanowi bynajmniej groźby. Do tej ostatniej rząd nasz nie uciekał się nawet w latach oficjal-

nej „wojny z Litwą”, tem mniej ma powodu i racji uciekać się do niej obecnie, gdy czuje po swej stronie wzmagającą się siłę opinii publicznej. Nie ulega wątpliwości, że Waldemaras i jego rząd odbiera zachętę do swej opornej postawy ze strony wschodniego sąsiada, który już raz wtrącił się de-

monstracyjnie do sporu.

Dyplomacja sowiecka w nocie urzędowej puszcza kłamliwą wersję, jakoby członek delegacji polskiej wynurzał się co do rzekomego porozumienia polsko-sowieckiego w kwestji Litwy i Łotwy. Polska miałaby według tej wersji anektować Litwę, a Rosja sowiecka — Łotwę.

Biorąc asumpty z tego wynurzenia, które nigdy nie miało miejsca, dyplomacja sowiecka w swej nocie zaprzecza tej wersji i dodaje, że nie mogłaby zgodzić się na podobne porozumienie, gdyż stoi na gruncie niepodległości i samostanowienia narodów. Szkoda, iż nie dodała, że pokazała to dowodnie na przykładzie Gruzji.

Oczywiście właściwym celem noty sowieckiej, na którą nasze ministerjum już odpowiedziało, było rozbudzenie podejrzliwości i niepokoju w Litwie i, jeżeli się da, w opinii europejskiej.

Co zaś do obecnej fazy naszego sporu z rządem kowieńskim, to w niej, jak i poprzednio, konieczna jest zimna krew i spokojna cierpliwość, nie poddająca się zdenerwowaniu. Musimy czekać na przyjęcie polityków kowieńskich do zdrowego rozsądku i do uznawania rzeczywistości. Możemy się na to zdobyć tem łatwiej, że mamy czas i że końcowy rezultat wolno nam poniekąd uważać za przesądzony.

Tad. Grski.

Francja przestała oszczędzać Rząd powinien zmienić politykę podatkową

Francuzi byli przed wojną roku 1914 narodem, posiadającym, jak żaden inny, rozwinięty zmysł, a bodaj nawet sztukę oszczędzania. Czy mieszczuch, czy wieśniak, czy rzemieślnik, czy drobny kupiec, czy robotnik, czy reprezentant wolnych zawodów — każdy z nich cenił i odkładał wolny grosz, aby zapewnić sobie byt i spokój na starość. Oszczędności swe lokował w papierach rentowych, krajowych i zagranicznych, w pożyczkach niezawsze pewnych o egzotycznych często nazwach i pochodzeniu.

Po wojnie zmieniło się to wszystko. Przepadły oszczędności nagromadzone długoletnią pracą w wielu pożyczkach zagranicznych, jak np. w rosyjskich, zmalały, stopniały do zera naskutek spadku franka. Dzisiaj, po ustabilizowaniu względem waluty, położenie nieco się poprawiło, ale... wojna, inflacja i łatwe zarobki na giełdzie wpłynęły na zmianę obyczajów, a przytem przy ogólnej drożyznie i wzroście podatków nie można już tak oszczędzać jak ongi, bo niema z czego.

Przemianę tę, która we Francji jest swego rodzaju rewolucją oby-

czajową i ekonomiczną, maluje niezmiernie plastycznie i dobitnie p. G. Lecomte, członek akademii, prezes federacji posiadaczy papierów wartościowych. Pisze on w liście, nadesłanym do paryskiego „Journala”, co następuje:

Historyczna pończocha wyszła zupełnie z mody. Wyszła z mody w przenośni i dosłownie. Wyszła też z mody oszczędzanie, nazywane niegdyś z ironją „manją napełniania wełnianej pończochy”.

Ale od czasu wojny oszczędzanie wyszło tak bardzo z mody, iż dzisiaj nikt się doń przyznać nie chce i, dodajmy, nie bardzo może. Dzisiaj nikt już nie odkłada pieniędzy, nie lokuje ich — każdy spekuluje, gra. Rynek papierów wartościowych stał się czemś w rodzaju totalizatora, zakładów na polu wyścigowym. Mało kto dba dzisiaj o zapewnienie sobie stałych i regularnych dochodów, wędług skali których normowane byłoby życie. I poco zresztą, skoro państwo, nie dbając o nic, zabiera na rzecz skarbu połowę a czasem i więcej. Lepiej zatem liczyć na szczęśliwą szansę i uśmiech fortuny.

Przechodząc do omówienia środ-

ków zapobiegawczych, mających na celu odciążenie tak wielkich mas ludzi od demoralizującej gry giełdowej, p. Lecomte sądzi, iż rząd mógłby się w dużym stopniu przyczynić do naprawy sytuacji, gdyby zmienił swą politykę podatkową, czyniąc ulgi na rzecz średnio uposażonych i redukując podatki od sum i wkładów oszczędnościowych.

Głos p. Lecomte nie jest głosem odosobnionym we Francji. Poglądy na zmianę sytuacji i na celowość środków zaradczych są jednak niejednolite i większość krytyków upatruje możność rozwoju z powrotem systemu oszczędnościowego we Francji w podniesieniu wartości franka i umocnieniu w opinii publicznej przekonania o jego nienaruszalnym kursie. Zdaniem tych sfer niepewność co do wartości i kursu waluty jest bodaj główną przyczyną niechęci do lokowania oszczędności w krajowych papierach rentowych lub wprost w pieniądzu.

W każdym razie wszyscy omal zgadzają się na jedno, że klasyczny prawie tryb gospodarowania oszczędnego zanikł we wszystkich klasach społecznych we Francji.

Dziś premjera
podwójnego wielkiego
programu.



Dziś premjera
podwójnego wielkiego
programu.

Igo Sym

polSKI
Valentino

Dolly Doyis

pełna pikanterji
paryżanka

R. Klein Rogge

znakomity artysta filmowy
następca Janingasa

w potężnym dramacie

„KABARET”

Dumny markiz szantażowany przez karjerowicza... Chciwy zaszczytów i blasków parwenjusz ulega uczuciu miłości... Tragiczna pieczęć milczenia rozstrzyga losy bohatera.. Za pieniądze szczęście nie kupisz..

Szampańska farsa, tryskająca werwą i humorem, pobudzająca każdego widza do śmiechu p. t.

„Pięciu ojców i córka”

W rolach głównych: Betty Bronson, Luiza Dresser, Ford Sterling i inni.

Pocz. o godz. 4 i pół w sob. niedz. i święta o 1 pp. —
Ceny miejsc na I-szy seans od 50 gr.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.
Ceny miejsc na I-szy seans od 50 gr.

Redukcja wydatków na armię

Lewica domaga się skrócenia czasu służby i zmniejszenia kontyngentu wojska

Generalny atak endecji na rząd marszałka Piłsudskiego

Nasz sprawozdawca parlamentarny (St. Gr.) telefonuje:

Po przerwie dłuższej w debatach politycznych, która nastąpiła przy dyskusji nad budżetami resortów gospodarczych, dzień wczorajszy poświęcony budżetom ministerstwa spraw wojskowych i sprawiedliwości, przeobraził się w generalną dyskusję polityczną.

Opozycja lewicowa przeciw rządowi trzymała się w ramach poruszanych tematów, proponując redukcję wydatków na armię przez skrócenie czasu służby i zmniejszenie kontyngentu wojska. W tym duchu przemawiali pos. Lieberman (P. P. S.) i gen. Roja (str. chłopskie).

Natomiast opozycja endecka poprowadziła przy obu omawianych budżetach atak generalny na rząd marsz. Piłsudskiego. Na czele tego ataku stanęli zwykli „fachowcy” pos. Stefan Dąbrowski i p. Trąpczyński. Były marszałek senatu wśród niezwykle ciszy w izbie wygłosił przemówienie, przepelnione materiałem, który od maja 1926 r. zapełniał szpalty prasy narodowo-demokratycznej. Trzeba przyznać, że „Jedynka” wykazała jakąś niewyłąkłą cierpliwość, jeżeli nawet nie potulność, słuchając wywodów p. Trąpczyńskiego. Jest to tembardziej znamienne, że najmniejsze nieraz lekkie słowo krytyki ze strony opozycji lewicowej wywoływało na ławach bloku rządowego burzliwą reakcję, natomiast wczorajszy występ p. Trąpczyńskiego, który przechodził wszystko, co kiedykolwiek z trybuny sejmowej pod adresem obecnego rządu zostało powiedziane, był przełknięty bez najmniejszej odpowiedzi.

Na dzisiejszym posiedzeniu izba będzie musiała zakończyć debatę o budżecie min. sprawiedliwości i załatwić dyskusję o min. skarbu.

Należy się spodziewać przemówienia ministrów Meysztowicza i Czechowicza.

Na tem dyskusja szczegółowa

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu zabrał głos wiceminister spraw wojskowych, gen. Konarszewski. Wyjaśnił on, iż specjalna komisja skrócenia czasu służby przyszła do wniosku, że w obecnej chwili skrócenie to jest bardzo trudne, zarówno z przyczyn od wojska niezależnych, jak i czysto wojskowych.

Co się tyczy sprawy g. Zagórskiego, to wicemin. oświadcza, że była ona przez sędziego śledczego najdokładniej zbadana i byli przesłuchani wszyscy, którzy cokolwiek mogli w tej sprawie powiedzieć. Dotychczas sprawa nie jest wyjaśniona i pozostawiona w zawieszaniu do chwili, gdy będą dostarczone nowe dane, lub gdy zjawi się gen. Zagórski.

Referent poseł Kościakowski uznaje konieczność podwyższenia żołdu, ale przypomina, że nie należono na to pokrycia.

Obrady odroczone do jutra, godz. 10-ej rano.

dzisiaj zapewne późno wieczorem będzie zakończona, a w środę po południu rozpocznie się głosowanie.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu zabrał głos wiceminister spraw wojskowych, gen. Konarszewski. Wyjaśnił on, iż specjalna komisja skrócenia czasu służby przyszła do wniosku, że w obecnej chwili skrócenie to jest bardzo trudne, zarówno z przyczyn od wojska niezależnych, jak i czysto wojskowych.

Co się tyczy sprawy g. Zagórskiego, to wicemin. oświadcza, że była ona przez sędziego śledczego najdokładniej zbadana i byli przesłuchani wszyscy, którzy cokolwiek mogli w tej sprawie powiedzieć. Dotychczas sprawa nie jest wyjaśniona i pozostawiona w zawieszaniu do chwili, gdy będą dostarczone nowe dane, lub gdy zjawi się gen. Zagórski.

Referent poseł Kościakowski uznaje konieczność podwyższenia żołdu, ale przypomina, że nie należono na to pokrycia.

Obrady odroczone do jutra, godz. 10-ej rano.

Strejk kolejek dojazdowych o ile do 15 b.m. nie nastąpi podwyżka płac

Jak wiadomo pracownicy łódzkich kolejek dojazdowych wystawili żądania podwyżki płac o 25 proc. Zarząd kolejek uzależnił podwyżkę od podniesienia płac w tramwajach miejskich. Pracownicy kolejek dojazdowych postanowili rozpocząć strejk o ile do dnia 15-go b. m. żadnej podwyżki nie uzyskają. (1)

Sąd honorowy rozstrzygnie

Pos. Wyrzykowski przeciwko pos. Polakiewiczowi

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym Henryk Wyrzykowski z Wyzwolenia zwrócił się do marszałka sejmu z listem, w którym żąda zwołania sądu honorowego przeciw pos. Polakiewiczowi.

W liście swoim pos. Wyrzykowski wskazuje, że p. Polakiewicz zarzucił mu w swoim czasie z trybuny dostarczenie marsz. sejmu

falszowanego dokumentu. Przeprowadzone następnie dochodzenie stwierdziło, że p. Wyrzykowski przedstawił dokument autentyczny i że nikogo świadomie w błąd nie wprowadzał. Błąd, jak wiadomo powstał z winy stenografów.

Pomimo to pos. Polakiewicz swojego krzywdzącego zarzutu nie odwołał i dlatego to pos. Wyrzykowski domaga się rozpatrzenia sprawy przez sąd honorowy.

Samobójstwo w garderobie artystów

Tragiczny zgon chórzysty opery lwowskiej

Lwowski korespondent „Głosu Polskiego” telefonuje:

Onegdaj o godz. 8 wieczorem, w chwili, gdy na scenie teatru wielkiego grano operę Rosiniego „Cyrylik Sewilski”, chór teatralny pozostawał w garderobie. Gdy wezwano chórzystów na scenę, w garderobie pozostał jeszcze chórzysta Józef Balewicz, wraz z jed-

nym kolegą, który spożywał kolację.

Nagle Balewicz, w zamiarze samobójczym, wypił duszkiem flaszkę lysolu, padając na ziemię bez przytomności. Wezwano pogotowie ratunkowe, które odwiezło go do szpitala, gdzie w kilka minut później zmarł.

Waldemaras z Zaleskim umówią się co do dalszych rokowań polsko-litewskich.

KOWNO 11. (PAT). Litewska Agencja telegraficzna donosi z Paryża, że obojętnie się tu między premierem Waldemarasem a min. Zaleskim konferencja, na której ustalone zostaną terminy dalszych rokowań polsko-litewskich.

Min. Zaleski

u premiera Poincarego

PARYŻ 11 Pat. Poincare przyjął dziś po południu min. Zaleskiego, który przybył w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego.

Nowe chłody i deszcze

Prawdopodobny przebieg pogody: dzisiaj na zachodzie kraju zachmurzenie większe, przelotne deszcze i nieco chłodniej. Na wschodzie i południu wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz, a po upalnym ranku, również ochłodzenie. Słabe wiatry zachodnie.

23 zabitych

120 osób rannych

BERLIN 11 Pat. Liczba zabitych podczas katastrofy kolejowej w pobliżu Siegesdorfu wynosi dotychczas 23 osób. Dzienniki donoszą, że liczba rannych i poparzonych przez parę z lokomotywy dochodzi obecnie do 120 osób z czego 11 osób odniosło obrażenia ciężkie. Przewidują, że liczba ciężko rannych jest znacznie większa.

Klub młodocianych włamywaczy chciał obrabować muzeum w Łodzi

Wodzem szajki złodziejskiej 17-letni uczeń, wydalony ze szkoły

Od roku przeszło opinia lubelska alarmowana była

zuchwałymi włamaniami dokonywanymi wyłącznie na terenie szkół miejscowych. Rejestr tych włamań i kradzieży był dość pokazy.

W marcu dokonano włamania do gimn. im. hetm. Zamoyskiego i skradziono dwie obrączki ślubne; w kwietniu w męskim seminarjum nauczycielskim ofiarą włamywaczy padły drobniaki na sumę 390 zł., etc.

Koroną jednak tych kradzieży było

zuchwałe włamanie do tow. muzycznego w Lublinie,

dokonane w nocy z 14 na 15 maja roku bieżącego. Skradziono wówczas instrumenty muzyczne, klucze, nuty i t. d.

na sumę 10 tysięcy złotych.

Te wszystkie fakty wskazywały na to, że dokonane zostały przez tę samą świetnie zorganizowaną szajkę włamywaczy, którzy obrali sobie za teren działania szkoły lubelskie.

Dochodzenia policyjne potwierdziły te przypuszczenia i uwięzione zostały sensacyjnym wprost wynikiem.

Okazało się, że wszystkich włamań „szkolnych” dokonywała szajka, złożona

z uczniów, wydalonych za różne przewinienia ze szkół.

Aresztowano Bronisława Zaleskiego, Kazimierza Załuskiego, który był przywódcą bandy, Jerzego Siwka, Czesława Piłkowskiego i innych.

Ci czterej są dawnymi uczniami „Szkoły Lubelskiej”, chłopcy w wieku 17 lub 18 lat.

Załuski i jego towarzysz zorganizowali bandę

na sposób amerykański.

Był to zupełnie prawidłowy klub włamywaczy, spółka złodziejska, działająca na mocy statutu, odbywająca swoje zebrania, na których decyzyja

zapadała większością głosów.

Nowych członków przyjmowano przez kooptację i tylko w tym wypadku, gdy żaden z członków szajki nie założył sprzeciwu. Prowadzona była ścisła ewidencja instrumentów złodziejskich.

Aresztowani do winy się przyznali.

Przyznali się również do próby nieudanej zresztą, okradzenia liceum w Łomży, oraz do zamiaru obrabowania muzeum w Łodzi.

Załuski ponadto sfałszował legitymację gim. im. Staszica na imię Henryka Osoby, ucznia klasy 6-ej.

Miasta są brudne ale najbrudniejsze są przedmieścia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister Składkowski wysłuchał relacji 17 inspektorów lotnych, którzy w poszczególnych województwach sprawdzali stan sanitarno-porządkowy. Ogólne wrażenie inspekcji jest dobre. Wszystkie raporty podkreślają dobrą wolę ludności i podniesienie się stanu sanitarnego miast i wsi, zaznaczając jednocześnie, że w najgorszym stanie znajdują się wszędzie przedmieścia.

Strejk lekarzy

w wiedeńskiej kasie chorych.

WIEDEN 11.6. (A. W.) Dziś rozpoczął się tutaj strejk lekarzy kasy chorych oraz lekarzy rządowych, skutkiem czego 114,000 osób pozbawionych jest pomocy lekarskiej.

Inspektor skarbowy aresztowany

za wymuszanie łapówki i defraudacje

WARSZAWA 11.6 Pat. Dnia 9 bm. wice-prezes sądu okręgowego w Łodzi Bronisław Witkowski, delegat komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, po kilkugodzinnym przesłuchaniu wydał polecenie aresztowania Piotra Dąbrowskiego, inspektora kontroli skarbowej I urzędu akcyz i monopolu skarbowych w Warszawie. Inspektor Piotr Dąbrowski po-

stawiony został w stan oskarżenia z art. 567 cz. III i IV k.k. (usiłowanie wymuszenia łapówki za pomocą ucisku służbowego) oraz z art. 658 cz. II i III k.k. (usiłowanie ściągnięcia na swoją korzyść nieprawnych poborów, wymuszonych za pomocą ucisku służbowego). Piotra Dąbrowskiego aresztowano w lokalu komisji przy ul. Nałewki 2.



Przepiękny romans filmowy p. t.

KRAWA BLIZNA

(Le Stigmat)

12 akt. niesamowitych przeżyć bohaterów dramatu

W rolach głównych:

Germain Cohambert Jean Murat Joe Hausman.

Film p. t.

Syn nieba

dramat chiński w 10 akt. W rolach głów.

Owen Moore, Robert Mc. Kim.

Nad program: FARSA.



Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Wiadomości bieżące

Niedoszłe inspekcje ministra Składowskiego

Jak już donosiliśmy, w dniu onegdajszym przybył niespodziewanie na teren województwa łódzkiego minister spraw wewnętrznych generał Sławoj-Składkowski i udał się w odwiedzinę do swych krewnych zamieszkujących w powiecie końskim, u których też bał-wił cały dzień.

P. minister przy tej okazji zamierzał dokonać inspekcji sanitarnej paru powiatów województwa łódzkiego, w ostatniej jednak chwili nagłony niecierpiącymi zwłoki sprawami państwowymi, z zamiaru tego zrezygnował i niezatrzymując się nigdzie, wrócił drogą na Wierzbicę z powrotem do Warszawy. (p)

Ferje w szkołach Początek lekcji 3 września.

W czwartek dnia 28 bm. rozpoczynają się ferje wakacyjne we wszystkich szkołach powszechnych, oraz prywatnych średnich.

Wzniesienie lekcji nastąpi w dniu 3 września, przyczem już w dniu 1 września odbędą się nabożeństwa za pomyślność nowego roku szkolnego. (b)

Zjazd lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych

W niedzielę, dnia 17 b. m. odbędzie się w Łodzi z inicjatywy magistratu I zjazd lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych, poświęcony sprawie gospodarki finansowej i organizacji szpitali samorządowych w świetle rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r.

Poeta Wandurski wypuszczony z więzienia

Onegdaj zwolniony został za kaucją z więzienia śledczego znany poeta p. Witold Wandurski, aresztowany pod zarzutem prowadzenia akcji komunistycznej. (i)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec, Piotrkowska 193; E. Müller, Piotrkowska 46; W. Groszkowski, Konstancyńska 15; K. Perelman, Cegielniana 64; H. Niewiarowski, Aleksandrowska 37; S. Jankielewicz, Stary Rynek nr. 9.

Nowi maturzyści

W bieżącym roku szkolnym otrzymali państwowe świadectwa dojrzałości następujący uczniowie gimnazjum męskiego T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46-48:

Cymbalista Hersz Lejb; Chajmowicz Chaim Mendel; Elbert Jurlij, Frenzel Marjan, Goldberg Majlech; Góralski Sawelij; Grylak Pinchos; Kenig Pinkus; Kozak Ischok; Łaski Moszek, Rozen Alje Abram; Rozenberg Szlama; Sztajenberg Josif; Tyger Rzyja i Waldman Sender.

Dziad i baba

Był sobie dziad i baba, bardzo starzy oboje, Ona chora na grype: zrą ją nie-pokoje: Roże, jeśli mam umrzeć, daj niech to się zdarzy Po pierwszym, po reducie letniej dziennikarzy.

Strejk tramwajowy odroczoney

Delegacja tramwajarzy u wojewody Jaszczolta Prezydent Ziemięcki i inspektor pracy Wojtkiewicz chcą mieć trzy dni na akcję medjatorską

Wczoraj przed południem wojewoda Jaszczolt zaprosił do siebie okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza oraz prezyd. Ziemięckiego, celem odbycia konferencji w sprawie grożącego bezrobocia tramwajarzy.

P. inspektor Wojtkiewicz złożył p. wojewodzie sprawozdanie ze swych starań w kierunku zlikwidowania zatargu i z przebiegu konferencji, jaką odbył z dyrektorem tramwajów Ringiem.

Następnie p. wojewoda rozmawiał przez czas dłuższy z prezydentem Ziemięckim, który w ubiegłym tygodniu interwenjował w tej sprawie w ministerstwie

pracy. Po konferencjach z p. prezydentem Ziemięckim i inspektorem Wojtkiewiczem

przyjął p. wojewoda przedstawicieli tramwajarzy

w osobach prezesa zw. prac. inst. użyt. publ. p. Wojdana oraz prezesa zw. tramwajarzy p. Marciniaka. P. wojewoda domagał się od przedstawicieli związku, by strejku zaniechali, zaś pp. Wojdan i Marciniak podkreślali fatalną sytuację tramwajarzy i konieczność uzyskania podwyżki, oraz zwracali uwagę na zupełną możliwość podniesienia płac

przez tak zyskowne przedsiębior

stwo, jakim są tramwaje. (b)

Następnie delegacja udała się do prezydenta Ziemięckiego oraz insp. pracy Wojtkiewicza, którzy oświadczyli delegacji, że ustalili pewien plan działania w kierunku zlikwidowania zatargu na drodze polubownej i w dniu dzisiejszym postarają się sytuację dokładnie wyjaśnić.

Zarówno prez. Ziemięcki, jak i okręgowy insp. pracy Wojtkiewicz prosili przedstawicieli pracowników, by dla umożliwienia im skutecznej interwencji zechcieli

akcję strejkową odroczyć jeszcze na jakie trzy dni.

W zeszłym tygodniu bowiem,

wobec święta oraz wyjazdów prez. Ziemięckiego do Warszawy w sprawach pożyczkowych, zaś pana inspektora Wojtkiewicza w związku z zatargiem w przemyśle włókienniczym, nie sposób było wyczerpać wszystkie środki, którymi dysponują zarówno prez. Ziemięcki, jak i insp. Wojtkiewicz co do likwidacji zatargu na drodze polubownej. Delegacja przyjechała do wiadomości oświadczenie powyższe i oświadczyła, iż sprawę odroczenia strejku przedstawi na ogólnym zebraniu tramwajarzy. (p)

Wczoraj późną nocą odbyło się na terenie remizy walne zebranie pracowników tramwajowych, na którym prezes zarządu p. Marciniak zdał sprawozdanie z dotychczasowej interwencji u władz i u dyrekcji tramwajów celem zażegnania zatargu na drodze polubownej.

P. Marciniak w swem sprawozdaniu referował projekt odroczenia strejku, który był wyznaczony na 12 czerwca, na przeciąg kilku dni, aby dać możność władzom — w myśl zaleceń woj. Jaszczolta, prez. Ziemięckiego i inspektora Wojtkiewicza — wszczęcia interwencji.

Po długiej dyskusji nad tym referatem zebrani uchwalili:

Strejk odroczyć do dnia 15 b. m. z tem, że o ile do tego czasu dyrekcja nie pójdzie na rękę pracownikom, rozpoczną oni w tym dniu bezwzględnie ostry strejk tramwajowy. (p)

4500 robotników znajdzie zatrudnienie przy budowie miejskich bloków mieszkalnych

Wczoraj, w poniedziałek, pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego, odbyło się kolejne posiedzenie komitetu budowy domów mieszkalnych.

W obradach uczestniczyli: pp. wiceprezydent dr. Wieliński, ławnicy Izdebski, Purlal, Margolis, Kuk, dr. Skalski, inż. Rodewald oraz radca prawny magistratu adw. Zelazowski.

Na wstępie posiedzenia p. ławnik Izdebski złożył ogólne sprawozdanie z dotychczasowej działalności wydziału budownictwa w dziedzinie przygotowania planów i materiałów, niezbędnych do rozpoczęcia budowy bloków mieszkalnych na polesiu konstancyńskim. Wykonanie kosztorysów i planów policyjno-budowlanych po-

wierzone zostały architektom Słoińskiej, Szereszewskiemu i Berlinerowi.

Architekci ukończyli w wyznaczonym terminie plany domów mieszkalnych poczem plany te zatwierdzone zostały przez inspekcję budowlaną.

Architekci Gutt i Jankowski opracowali w tymże czasie powierzone im plany bloków na Nowem Rokiciu i nadesłali plany wydziałowi budownictwa.

Zatrudnienie przy budowie domów znalazłoby 4,500 robotników; ilość potrzebnej do budowy cegły obliczona jest na 35 milionów sztuk.

Następnie rozwinęła się szeroka dyskusja nad stroną finansową realizacji planów budowlanych o-

raz nad związaną z tem kwestją rozłożenia budowy na mniejszy lub większy przeciąg czasu.

W rezultacie dyskusji komitet uchwalił, aby rozłożyć zasadniczo plan budowy na 3 lata, rozpoczynając odrazu prace na polesiu konstancyńskim w pełnym zakresie.

W dalszym ciągu obrad ustalono tekst ogłoszenia o przetargu na wykonanie budowy bloków, warunki przetargu dla firm i dostawców, oraz warunki umowy obowiązujące przedsiębiorców.

Przyjęte przez komitet budowy wnioski i uchwały przedłożone będą plenum magistratu celem ich ostatecznego zatwierdzenia. (m)

Żądania podwyżkowe w przemyśle trykotażowym

Akcja podwyżkowa podjęta w przemyśle włókienniczym znalazła oddźwięk swój i w gałęzi przemysłu dzianego i trykotażowego.

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie zarządu zw. zawodowego polskiego, na którym postanowiono wystąpić do przemysłowców z żadaniami podwyżkowymi.

W związku z powyższem zastosowane zostało pismo do zw. przemysłu dzianego Rzeczypospolitej Polskiej, w którym robotni-

cy wystawiają te same żądania, co włókniarze, a więc podwyższenia dla pracowników trykotowego - fantazyjnych obecnych zarobków o 15 proc.; respektowania we wszystkich fabrykach staw socjalnych; placenia za postoje nie z winy robotników, i uznania delegatów w fabrykach. Tak więc z dniem 5 b. m. wymówiona została umowa z dnia 23 lipca 1927 r.; robotnicy proszą o odpowiedź do dnia 19-go czerwca r. b. (p)

Pobór rocznika 1907 Kto się ma stawić na Komisję 13 b.m.

W dniu 13 czerwca r. b. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

- Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska nr. 18): poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie V komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: S od Szk, T do Te.
- Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa nr. 34): poborowi rocznika 1906, mający odroczenie z art. 35b usta-

wy o powsz. obow. sł. wojsk. (czasowo niezdolni do służby w wojsku stałym), zamieszkali w obrębie IV komisariatu policji państwowej, o nazwiskach na litery

- od A do Ł.
- Przed komisją poborową nr. 3 (Ogrodowa nr. 34): poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie VII komisariatu policji państwowej, o nazwiskach na litery: C od Czy, D, E, R, G do Gle.

Sala Filharmonji

JUTRO, dnia 13 Czerwca, o g. 8,30 wiecz.

2-gi i ostatni

Wieczór eksperymentalny

LO KITTAY

Sugestjoner o wszechświatowej sławie przeprowadzi

Nowe eksperymenty

z dziedziny indyjskiego fakiryzmu wyczuwania myśli na odległość, jasnowiedzenia i zbiorowego wpływania na wyobraźnię.

Podróż do Indji i Japonji

na jawie, bez usypiania. Odzwyczajanie od palenia i szkodliwych nałogów.

Miłość i sugestja.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji. Ponieważ na poprzednim wieczorze Lo Kittay'a kilkadziesiąt osób nie otrzymało więcej biletów przy kasie wieczornej, wskazaniem jest korzystać z przed sprzedażą w Filharmonji. 5724-1

Teatr Żyd. Filharmonja.

Pożegnalne przedstawienie ulubionej subretki **BETTY KENIG**

Dziś 8,30 wiecz.

Semke Lec

operetka w 3 aktach z udziałem całego zespołu.

Tydzień napięcia i emocji

w następnym podwójnym programie bierze udział najodważniejszy i

najpiękniejszy automobilista

Reginald Denny

oraz bohaterki lotnik

Al. WILSON

szczegóły nastąpią

„LUNA“

Kaszel, Chrypka, zakatarzenie gardła i oskrzeli

leczą

Tabletki „EMS“

MAGISTRA KLAWE

które dzięki specjalnym sposobom przyrządzenia (aktywowanie) dają przy rozpuszczeniu w wodzie rozczyn możliwie zbliżony do świeżej wody naturalnej

Otrzymać można w każdej Apteczce i Drogerji.



Arcydzieło sztuki kinematograficznej wytwórni Universal Pictures Corporation. — Najwybitniejszy komedjodramat wszystkich czasów, perła krępacji aktorskich! **Rekord humoru!** **Huragan śmiechu!**

„ZIEĆ firmy KOHN“

ze znakomitą parą aktorów charakterystycznych **Charlesem Murray i Georgem Sidney.**

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA.

Ceny popularne, na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek przedstaw. o g. 4 pp. w soboty, święta i niedziele o g. 1,50 pp. ostatniego o 10 w.

Największa sensacja łódzkiego sezonu sportowego

Łódź -- New York 6:0 (2:0)

Wspaniała gra reprezentacji łodzian

Wczorajsze zawody międzymiastowe Łódź -- New York przyniosły wspaniałą i w zupełności zasłużony sukces drużynie łodzian. Amerykanie naogół zawiadli, spodziewano się po nich czegoś więcej, tymczasem cała umiejętność ich polegała na biciu byle dalej i wyżej. Taktyka ta przy szybkości, jaką zdradzali nasi goście, może być niekiedy groźna dla przeciwnika, lecz wystarczy umiejętnie obstawić graczy, by walory te zupełnie straciły na wartości i wówczas nie mogą zaważyć na wyniku gry.

Świadczeniami tego byliśmy na wczorajszych zawodach: doskonała gra taktyczna łodzian zupełnie unieszkodliwiła zakusy gości, a jeśli któryś z napastników dochodził do strzału wówczas interwenjował z powodzeniem bramkarz.

Łodzianie wystąpili w składzie: Rapoport — Karasiak, Gatecki — Kulawiak, Wieliszek, Jasiński — Durka, Herbstreich, Cyll, Jańczyk, Frankus.

Znakomicie spisały się tyły łodzian: pierwszorzędną gra pomocy z niezmordowanym Wieliszkiem, który był ostoją całej drużyny, oraz niezwykle przytomna gra obrońców i bramkarza sprawiły, iż goście nie zdobyli nawet honorowego punktu.

W ataku pierwszorzędną grę i nadzwyczajne zrozumienie wykazała lewa strona, Jańczyk — Frankus, którzy kombinując wzajemnie przeprowadzali piłkę, jak-

gdyby przeszkody nie istniały dla nich. Przedewszystkiem Frankus zwracał na siebie uwagę swą nadzwyczaj produktywną grą, dość powiedzieć, że pięć bramek zdobyte zostało z jego dośrodkowań.

Cyll w polu dobry, pod bramką zatracił się zupełnie, prawa natomiast strona była najsłabszą częścią drużyny. Herbstreich poprawił się znacznie po przerwie, Durka natomiast swem bezmyślnym polowaniem na bramki i ciągłym posuwaniem się do środka, zaprzepaścił cały szereg piłek wysuniętych na jego pozycję, z których właśnie napewno padłaby nie jedna bramka. Był on najsłabszym graczem łódzkiej drużyny.

Łódź wybiera stronę z wiatrem. Rozpoczynają goście po to, by na tychmiast stracić piłkę. Następuje atak za atakiem łodzianie formalnie nie schodzą z pola karne goście, którzy stosują elementarną taktykę obrony. Cały szereg rogów bitych pięknie przez Frankusa pozostaje niewyżytkanych, amerykańskie bowiem celują w grze główkami. Wolny rzut Cyll strzela nad poprzeczką.

Przewaga łodzian zdecydowana; przyziemne pociągnięcia zabijają wprost gości, którzy nie mogą się zorjentować w sytuacji, dość pewna i spokojna gra obrońców gości, no i niedoładność naszych napastników nie pozwala na zdobycie prowadzenia. Następuje

gwałtowny przebieg, napad amerykański podsuwa się pod bramkę, piłkę otrzymuje pierwszy łącznik, lecz w momencie oddawania strzału pada sfoulowany z tyłu przez Jasińskiego. (Był to jedyny błąd tego gracza przez cały czas meczu). Nadzwyczajnie silny strzał z rzutu karnego chwytą przytomnie Rapoport, nie jest jednak w stanie utrzymać piłki... drugi strzał idzie w aut.

Durka ciągle nie trzyma się swej pozycji marnując jedną okazję za drugą. Wieliszek słicznie wysuwa Jańczykowi, ten Frankusowi — silny przyziemny strzał ze skrzydła i publiczność niezwykle owacyjnie powitała uzyskanie pierwszego gola.

Do przerwy przewaga łodzian trwa ciągle, dość powiedzieć, iż Rapoport miał tylko dwie piłki. W 30 min. znów słiczna kombinacja Jańczyka z Frankusem — bajeczna centra i Herbstreich podwyższa wynik. Jeszcze jeden moment zaprzepaszczony przez Durkę i sędzia oznajmił przerwę.

Po wspólnej fotografii i wręczeniu gościom proporcja, łodzianie rozpoczynają. Nie upłynęło pół minuty, a po kombinacji Frankus, Cyll, Jańczyk — ten ostatni zdobywa 3 bramkę dla Łodzi. Amerykanie rewanżują się szybkim atakiem, lecz niebezpieczny strzał lewego łącznika broni wspaniale Rapoport. W 8 min. Łódź przeprowadza atak lewą stroną; centrę Frankusa chwytają Herbstreich i spokojnie plasuje piłkę w przeciwny róg. Łódź prowadzi już 4:0.

Jeszcze kilka ataków łodzian, wreszcie goście zabierają się na serio do pracy, dyktują tempo, widać że przemówiła w nich ambicja, lecz twarde tyły łodzian nie kapitulują.

Gra wyrównuje się, a nawet przez 10 minut goście gniotą, lecz poza kilkoma rzutami różnymi nic nie mogą wskórać. Rapoport ma teraz wiele roboty, wywiązując się z niej bez zarzutu. Za foul Cylla rzut wolny świetnie bity staje się jego łupem.

Jeszcze jeden atak przeprowadzony lewą stroną i znów Herbstreich wykorzystując centrę Frankusa zdobywa 5 bramkę dla Łodzi, a w niedługim czasie ten sam gracz z precyzyjnego wysunięcia Cylla ustanawia wynik dnia 6:0 dla Łodzi.

Wściekłe ataki gości nie na wiele się przydadają, doskonała bowiem obrona i skrajni pomocnicy stanowią mur nie do przebycia. Wreszcie sędzia oznajmia koniec gry.

W zespole gości wyróżnili się: kierownik napadu, obydwaj skrzydłowi, prawa pomoc i obrońcy. Bramkarz, olbrzym, dla którego chwytanie górnych piłek, jest dziecinną zabawką, nie ma pojęcia o obronie przyziemnych strzałów, to też wszystkie piłki strzelone dołem puszczał, nie fatygując się nawet po nie schylić.

Sędziował p. Hanke. Publiczności 5,000 osób. Rogów 15:6 na korzyść łodzian.

Zawody o mistrzostwo klasy A

W.K.S.-Hakoah 3:1 (2:0)

Wojskowi z trzema rezerwowymi, Hakoah z jednym, z bramkarzem Zylberbergiem, poza tem cały niemal czas grał w 10, co w pierwszym rzędzie przyczyniło się do porażki.

Do przerwy wojskowi grają z wiatrem, to też przeważają, lecz dobra obrona niebieskich niweczy zakusy przeciwnika. W 23 i 32 min. Szumlak dobija strzały Klimczaka, który, zdaje się, dla zwyczaju, znów zmienił pozycję i grał na prawem skrzydle.

Po zmianie stron Hakoah gra lepiej i Segal w 24 min. uzyskuje honorowy punkt. Od tej pory obydwie drużyny opadają na siłach. Wreszcie ostatnia bramkę zdobywa Klimczak z przeboju. Sędziował p. Pietsch.

Przedmecz rezerw 4:1 (2:0) dla wojskowych.

Orkan-B.K.S. 1B 2:0 (2:0)

Orkan odniósł zasłużone zwycięstwo nad siłą drużyny czwornych, którzy wystąpili m. in. z Królem, Janeckim, Ottem, Jeżewskim na czele. Ł. K. S. grał poniżej swej formy, bez ambicji, a w końcu, gdy porażka stała się widoczną, posługiwali się ordynarnymi faulami, w czem prym wiedli Jeżewski i Mikołajczyk.

Orkan nie pozwolił się pod tym względem zbytnio zdystansować, przewyższał natomiast czerwonych poświęceniem, niezwykłą ambicją. Atak karolewian zawodził nieco pod bramką, strzelając w auty, bądź w poprzeczkę, inne linie pracowały wzorowo, a rezerwowi bramkarz Agacki godnie zastąpił Orłowskiego, silnie poturbowanego na meczu z P. T. C. Pierwsza bramka pada w 20 min. ze strzału Millera, robinzodada Sobocińskiego była późniejsza. W niedługim czasie Stepiański strzela efektywnie drugiego gola. Po przerwie Ł. K. S. gra z Mikołajczykiem na obronie wraz z Kowalczykiem na prawym łączniku. Świetna gra tyłów Orkanu nie pozwala czerwonym na zdobycie honorowej bramki.

W 38 min. sędzia dyktuje rzut karny za błahę przewinienie, lecz dwukrotnie strzał Brzeskiego odbija bramkarz Orkanu. Z powodu niestawienia się sędziego zawody prowadził na prośbę obu drużyn p. Segal, wywiązując się z zadania bardzo dobrze.

Nie lepiej powiodło się Ł. K. S. III, który uległ na przedmecz rezerwy Orkanu w stosunku 2:0 (0:0).

Sz. H.

Najbliższe mecze ligowe

W dniu 17 czerwca, to jest w najbliższą niedzielę, kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwo Polski przewiduje następujące spotkania:

W Królewskiej Hucie: Ruch — Hasmonea;

W Krakowie: Cracovia — Turyscy;

W Warszawie: — Polonia — Ł. K. S.;

We Lwowie: Pogoń — Warta i W Toruniu: T. K. S. — Warszawianka.

Odpoczywają drużyny: Śląsk, Legia, I.F.C., Wisła, Czarni. Jak widzimy Łódź znów pozostanie bez spotkań ligowych, bowiem Turyscy wyjeżdżają do Krakowa; Ł. K. S. zaś do Warszawy.

Zawody o mistrzostwo klasy B.

Sila — Kraft 3:1; Hasmonea — Strzelecki K. S. 2:2; Pogoń — ŁKS B. W. 2:1.



ROK PO ROKU - CHRYSLER ZACHOWUJE SWA BAJECZNA WERWE!

Błyskawiczna szybkość, żywa akceleracja, cicha równość biegunie obawiają się wieloletniej ciężkiej służby. A to dzięki temu, że 6-cio cylindrowy motor Chryslera posiada siedem łożysk wału korbowego z oliwieniem filtrowaną oliwą pod ciśnieniem. Resory Chryslera osadzone są w blokach gumowych — zabezpieczając cały samochód od wstrząśnięć i uderzeń. Hydrauliczne hamulce Chryslera są samowyrównywujące się i chronią całe podwozie od szkodliwych napięć i wstrząsów. Rok po roku prowadźcie go coraz częściej, prowadźcie coraz szybciej, a wasz Chrysler będzie zawsze szedł tak doskonale i tak cicho, jak zaraz po kupnie!



ZOBACZCIE — WYPRÓBUJCIE — CHRYSLERA DZIŚ JESZCZE — BEZ ZOBOWIĄZANIA DO KUPNA!

GENERALNE ZASTĘPSTWO NA ŁÓDŹ I WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE:
INŻ. M. I. J. POZNAŃSCY, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 90. TEL. 23-20
Chrysler Sales Corporation, Detroit, U.S.A.

Turyści 1b-Sokół (Zgierz) 5:3 (3:0)

Meczem tym Turyści zakończyli pierwszą rundę spotkań o mistrzostwo klasy A ŁZOPN. Zakończenie to wypadło dla fioletowych niezwykle pomyślnie, nie przegrali bowiem dotąd ani jednego spotkania, zdobywając 20 punktów na możliwych 22, tracąc 2 punkty na wyniki remisowe z Orkanem i G. M. S.

Obydwie drużyny wystąpiły w osłabionych składach: Sokół leczy rany zadane mu ubiegłej niedzieli przez brutalnie grających P. T. C., fioletowi zaś bez Alaszewskiego, Preiscentanca i Rapoporta. Szalony upał (zawody rozgrywane w godzinach połunowych) usprawiedliwia niejedyn błąd, lub niedomagania drużyn, przyznać jednak trzeba, iż Sokół okazał się bardziej wytrzymałym, tempo dyktował do końca, grę w drugiej połowie wyrównał, a przy większym szczęściu mógł być zdobyć wynik remisowy.

Pierwszą bramkę uzyskuje z wolnego dalekim strzałem Włodarczyk, druga — Błaszczyszki II z zamieszania podbramkowego, wreszcie trzecią, najefektywniejszą — Chojnacki. Turyści do przerwy górowali nad przeciwnikiem pod każdym względem.

Po przerwie gra się wyrównuje, fioletowi zdobywają czwarte goła przez Błaszczyszki II. Od tej chwili Sokół zaczyna gwałtownie nacierać; wyróżniają się specjalnie — środkowy ataku i prawy łącznik zdobywcy dwu bardzo efektywnych i niemożliwych do obrony bramek. Turyści „puchną”, jedynie atak wytrzymuje tempo i Błaszczyszki II, zdobywa piątą bramkę. Dla Sokoła pada samobójcza bramka z winy Kokosińskiego, który tak nieszczęśliwie odparował centrę przeciwnika, iż piłka ugrzęzła w siatce.

Sokół posiada dobry atak, natomiast tyły składające się z graczy rezerwowych — słabe, bramkarz zaś beznadziejny. Jedynie Kapiczak na środku pomocy stanął na wysokości zadania.

U fioletowych zawiódł Szulc na środku pomocy, po przerwie obrońcy spuchli i nie byli już w stanie skutecznie utrzymać lotnych napastników Sokoła.

Sędziował dobrze p. Izrael.

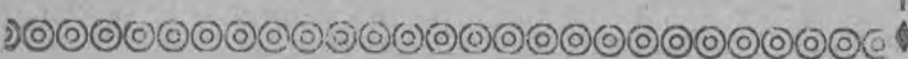
Walne zgromadzenie Ł.Z.O.P.N.

Odłożony na dzień onegdajszy dalszy ciąg walnego zgromadzenia Ł.Z.O.P.N. zgromadził na sali obrad raptem przedstawiciele 11 klubów: Turyscy, Orkan, GMS., Widzew, ŁTSG., Hasmonea, Kadimah, Samson, Bieg, Lechja, Kraft.

O ile nieobecność pozostałych członków Ł. Z. O. P. N., da się jeszcze usprawiedliwić, o tyle nie wiadomo czemu tłumaczyć sobie dziwną ze wszech miar obojętność zarządu ŁZOPN., do obrad walnego zgromadzenia. Dość przytoczyć chyba fakt, iż na pierwszym posiedzeniu zauważyliśmy nieobecność prezesa ŁZOPN., na onegdajszym zaś zebraniu zarząd ŁZOPN. reprezentował jedynie sekretarz p. Piątkowski.

W walnym zgromadzeniu, na onegdajszym, wyrażono żądanie, aby zarząd ŁZOPN. reprezentował jedynie sekretarz p. Piątkowski.

A przecież na porządku dziennym była tak ważna sprawa, jak uchwalenie statutu, która zdaje się winna więcej nieco zainteresowania wzbudzić u naszych władz okręgowych.



Co słycać na giełdzie? Rynek walutowy i akcyjny

Obroty na giełdzie dewiz są w dalszym ciągu znaczne. Całe zapotrzebowanie pokrywa prawie wyłącznie Bank Polski. Ostatnia dekada maja wykazała znowu zmniejszenie się zapasu walut i dewiz instytucji emisyjnej o 8 milionów do 539,7 milj. zł. Natomiast zapas kruszcu wzrósł o 1,6 do 570,1 milj. Stan obu tych pozycji wynosił na dzień 31 maja r. bież. 1.109.803.260 zł. Waluty i dewizy niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1.713.955 do 212.553.289. Portfel wekslowy osiągnął dalszy wzrost o 12.835.301 do 558.283.415 zł., zwiększyły się również pożyczki zabezpieczone papierami o 4 milj. do 59,8 milj. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 28 milj. do 582,4 milj., natomiast obieg biletów bankowych zwiększył się o 46 milj. do 1.132.964.330 zł. Obie te pozycje wyrażały się dnia 31 maja r. bież. łączną kwotą 1.715.379.563 zł. Stan polskich monet srebrnych i bilonu, przyjęty do zapasu banku wzrósł o 2 milj. do 5 i pół milj. złotych.

Dolary notują oficjalnie 8,89, prywatnie 8,89 — 8,89 i jedna czwarta, dewizy na Nowy Jork 8,90, Bank Polski płaci za dolary 8,86 i pół — 8,87, za dewizy zaś 8,88. Transakcje kablem New York przeprowadza się w obrocie międzybankowych przeważnie na 8,91 i trzy czwarte. Ruble złote utrzymują się na poziomie 4,71. Bank Polski płaci za monety złote: ruble 4,58, m. n. 2,12, kr. 1,80, unję łac. 1,72, dolary 8,91, funty 43,38, funty tur. 39,16, kor. skand. 2,38, flor. hol. 3,58, dukaty 20,38; monety srebrne: ruble n. st. 2,75, starego stempla 2,29, m. n. 0,76, unję i korony 0,63, 5-cio koronówki 0,66, 5-cio frankówki 0,68, flor. hol. 1,69. Gram czyste złota wynosi nadal 5,9244.

W grupie dewiz europejskich wykazuje ostatnio dewiza francu-

ska nieco większe wahania, aniżeli w okresach poprzednich. Zamierzona ze strony spekulantów gra na wyższe franka jest z dniem fachowców wykluczona. B. Franc. nie dopuści bowiem do spekulacji i będzie w dalszym ciągu odpowiednio regulował kurs. Krają pogłoski, że ustawowa stabilizacja franka nastąpi w ciągu najbliższych dni. Frank ma być stabilizowany na poziomie 126 fr. za 1 funt szterl. Zapas złota Banku Francuskiego wynosił na dzień 24 maja r. b. 5.542.863.000 fr. Inne pozycje bilansowe przedstawiały się w tysiącach franków następująco: portfel wekslowy 2.071.680, pożyczki na rzecz państwa 22.700.000, na rzecz państw obcych 5.930.000, obieg banknotów 58.995.408, wkłady prywatne 10.512.213.

Dewiza włoska ulega nieznaczny tylko odchyleniu. Kapitał zakładowy Banca d'Italia został podniesiony z nominalnej wysokości 240 milj. lir. do 500 milj. Dotychczas wpłacony kapitał zakładowy wynosi 180 milj.; zostanie on podniesiony do 300 milj. w drodze przewalutowania akcji 800 lirów na 1.000 lirów a następnie emitowanych będzie 200.000 sztuk akcji po 1.000 lirów nominalnej wartości.

Berlin uległ w ostatnich dniach dość znacznej niższe, co tłumaczy się jego spadkiem na rynkach międzynarodowych. Kurs bowiem do lara w Berlinie osiągnął dawno nienotowaną wyższkę. Przypisują to ogólnie bardzo poważnemu odplywowi kapitałów amerykańskich z Niemiec, powstałemu wskutek ciasnoty na amerykańskim rynku pieniężnym. Przez kilka dni panowała nawet na rynkach niemieckich w związku z tem silna konsternacja, gdyż speculanci dowiedziawszy się o dyspozycjach banków amerykańskich do wycofania kapitałów, za-

częli czempredzej nabywać dolary, działając w ten sposób na niższą markę niemieckiej. Zapas dewiz wysokocennych Banku Rzeszy Niemieckiej wynosił na dzień 23 maja r. b. 229.456.000 a zapas złota 2.040.722.000 marek. Obieg biletów bankowych wyrażał się kwotą 2.821.567.000 marek.

Na rynku akcyjnym nastąpiło pewne osłabienie, spowodowane w pierwszym rzędzie brakiem cen zagranicznych, a następnie realizacją zysków przez kulise.

Nawet Bank Polski, który w początku okresu sprawozdawczego cieszył się wielkim popytem i osiągnął prawie kurs 200 zł. spadł potem przejściowo na 190 zł. i dopiero w końcu osiągnął kurs 195 zł. Słabo kształtowały się kursy akcji elektrycznych, a w grupie metalurgicznej kursy „Starachowic”.

W grupie pożyczek państwowych ujawnia większe odchylenie 5 proc. premj. pożycz. dolarowa, — wszystkie inne utrzymują się na ogół w granicach stałych. Listy zastawne mają nadal usposobienie słabe.

Kursy główniejszych papierów wykazały w okresie sprawozdawczym w porównaniu z notowaniami z 2 b. m. następujące różnice, zyskały: 5 proc. premjowa pożyczka dolarowa 0,8 proc., 6 proc. pożycz. dol. — 1,1, Bank Dyskontowy 1, Firley 3, Haberbusch 2,1 proc.

Straciły: 4 i pół procentowe listy zastawne ziemskie 2,3 proc., 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 1,9 proc., 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 1 proc., Bank Polski 0,7, Bank Zachodni 0,8, Warszawski Cukier 3,4, Węgiel 4,6, Nobel 6,5, Modrzejów 3, Rudzki 6,5, Starachowice 4,6, Herfeld Victorius — 5 proc. Wszystkie inne akcje i papiery procentowe zmian nie ujawniły.

Z. W.

Reforma podatku majątkowego nie może się oprzeć na ustawie o podatku obrotowym

Reforma podatkowa, która pomimo piętrzących się przeszkód przecież dojrzewa, obejmie również podatek majątkowy.

Znany już w ogólnych zarysach ministerjalny projekt reformy tego podatku, który bynajmniej sfer gospodarczych nie napawa zbytnim zadowoleniem.

Wynika to z faktu, iż podstawą do ustalania wartości majątków przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie prowadzących ksiąg handlowych, ma być wysokość obrotu. W ten sposób realizuje się znowu fatalną zasadę, która ujawniła już swe zgubne skutki w okresie minionych 5 lat stosowania ustawy o podatku majątkowym.

W nowym tym ujęciu podatek majątkowy stanie się poniekąd karą za inicjatywę kupiecką, bo przecież majątek ten ma być po-

nownie szacowany na podstawie obrotów, które bynajmniej nie świadczą o wartości majątku lecz jedynie o jego energii kupieckiej. W ten sposób podatek majątkowy poderwie egzystencję, placówek ruchliwych, które zasługiwałyby raczej na jaknajwyższe poparcie władzy.

Z drugiej strony projekt ministerjalny tworzy właściwie zamiast podatku majątkowego poprosi podatek do podatku obrotowego, donieważ wymiary jego nie są indywidualne. Szacowanie indywidualne nie nasunie specjalnych trudności, ponieważ istnieją pewne cechy zewnętrzne, jak rozmiar lokalu, urządzenia sklepowego, posiadanych towarów i td. Tylko przy równomiernym opodatkowaniu można mówić o istotnej reformie podatku majątkowego.

Dziś we wtorek
ZAPRASZAMY na plac Hallera w Łodzi

Pokaz ogniowy który nie odbył się dnia 25 maja r. b. z powodu ulewnego deszczu, odbędzie się dnia 12 czerwca r. b. o godz. 5 po południu na placu Hallera, na który o-soby zainteresowane uprzejmie zapraszamy

Zjednoczone Zakłady Chemiczne
"Zagóźdzon" Sp. Akc.
Reprezentant inż. St. Nowicki w Łodzi
ul. Piotrkowska 84, tel. 37-64.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na wczorajszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie kursy walut obcych pozostały nie zmienione. Na giełdzie łódzkiej przedmiotem transakcji były wyłącznie większe banknoty dolarowe notowane po zł. 8,90.

W obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 8,89,5 w placeniu 8,90 w oddawaniu. Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8,85 i 8,84.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie kursy większości akcji utrzymane zostały na dotychczasowym poziomie. Wyjątek stanowiły akcje Banku Polskiego które zwykowały z 195 na 198.

Z papierów procentowych podniosły się dolarówki (z 89,5 na 92.)

Na pogiełdzie uwidaczniała się mocna tendencja dla akcji Banku Polskiego.

Inne natomiast kursy utrzymywały się na poziomie oficjalnym. (rz)

- Polski 10,75
Ostrowieckie, Serja B. 125.—
Rudzki 50,50, 50.—
Urus 9,75
Zyrardów 17.—, 17,50
Częstocice 60,25
Firley 69,50
Nobel 33.—
Norblin 235.—
Parowozy, Serja I, 51,25
Parowozy, Serja II, 45.
Starachowice 62.—
Zawiercie 29.—
- PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.**
- Dolarówka 89,50, 92.—
5 proc. konwersyjna kolej. 62.—
5 proc. konwersyjna 67.—
Dolarowa 87.—
Kolejowa 104.—, 103,75
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 53,15
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 57,75, 57,85, 57,75
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 73,75, 73,25
10 proc. listy zastawne m. Radomia 79.—

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary —
CZEKI

Holandja 359,75
Londyn 43,52 i jedna czwarta
Nowy York 8,90
Paryż 35,07 i pół
Praga 26,41 i pół
Szwajcaria 171,80
Wiedeń 125,38

AKCJE:

Bank Handlowy 117.—
Bank Zarobkowy 87,75
Bank Polski 196.—, 198,25, 197.—
Spies 162,50
Siła i Światło 150.—, 152.—
Cukier 71.—
Węgiel 103,50, 102,50
Modrzejów 49,25, 49.—

Stabilizacja lei

nie usunie natychmiast trudności gospodarczych Rumunji

BUKARESZT. — Opublikowane właśnie dane dotyczące handlu zagranicznego Rumunji w kwietniu r. dowodzą, że tendencje, które się ujawniały już w dwóch poprzednich miesiącach, znalazły w kwietniu swój wyraz.

Eksport ropy naftowej i jej pochodnych wzrósł i osiągnął liczbę 186 tysięcy ton. Eksport drzewa pozostał na poprzednim poziomie około 100.000 ton. Niewielką podwyżkę wykazuje eksport żywego rydła, który wynosił w kwietniu 833 tony. Zmniejszenie się całego eksportu z 587 tysięcy ton w kwietniu roku ubiegłego na 378 tysięcy ton w kwietniu br. tłumaczyć należy zmniejszeniem się eksportu zboża. Zmniejszenie to dotyczyło wszystkich gatunków, odnosi się najbardziej do kukurydzy i pszenicy.

W kwietniu br. eksportowano ogółem 84.000 ton zboża w przeważnie do 324.000 ton w kwietniu r. ub.

W życiu gospodarczym Rumunji daje się zauważyć w ostatnim czasie swojego rodzaju uspokojenie, będące następstwem oczekiwania do zupełnego wyjaśnienia sytuacji

w kraju, a mianowicie stabilizacji waluty i zawarcia pożyczki zagranicznej. Z reformą waluty i pożyczką zagraniczną liczą się teraz w Rumunji tak jak z faktem dokonanym. Zagraniczna pożyczka miasta Bukaresztu została odłożona na później, aby nie utrudniać zawarcia wielkiej pożyczki państwowej.

Koła handlowo-przemysłowe liczą się z tem, że pożyczka ta jest pierwszym krokiem, po którym nastąpi stały i wzmocniony przyływ kapitałów zagranicznych do Rumunji, co oczywiście wywrze dodatni wpływ na rozwój gospodarczy. W najbliższym czasie jednak nie liczy się nikt z przedkimi zmianami w stanie gospodarczym państwa i nie spodziewa się, że stabilizacja natychmiast usunie wszelkie przeszkody stojące na drodze rozwoju gospodarczego Rumunji.

Panuje jednak powszechne przekonanie, że stabilizacja może dać silne podstawy, które umożliwią poprawę i pozwolą podążyć w kierunku normalnego rozwoju produkcyjnych i handlowych sił w państwie.

Zbliżają się wybory do izby handlowo-przemysłowej w Łodzi.

W związku ze zbliżającym się terminem wyborów do izby handlowo-przemysłowej w Łodzi. w przyszłym tygodniu odbędą się przedwstępne konferencje kupieckich organizacji gospodarczych, na których omawiana będzie sprawa wystawienia wspólnych list w obydwuch kurjach kupieckich.

Związki kupieckie kładą tem większy nacisk na szybsze osiągnięcie porozumienia, iż wystawienie jednej listy kompromisowej oszczędziłoby organizacjom poważnych kosztów, agitacyjnych.

Ile przypada u nas podatków na głowę?

„Czasopismo skarbowe” organ urzędników skarbowych podaje interesujące cyfry odnośnie do ciężarów skarbowych, jakie przypadają na głowę w poszczególnych okręgach izb skarbowych w r. ub. w warszawskim okręgu skarbowym—66,2 zł. w wielkopolskim—44,4 zł. w łódzkim—44 zł. w pomorskim—31,3 zł. w krakowskim 25,8 zł. w kieleckim 20,6 zł. w wileńskim—16,8 zł. w lwowskim—16,1 zł. w białostockim—14,8 zł. w lubelskim—13,8 zł. w wołyńskim—11,4 zł. wreszcie w polskim—9,6 zł.

Męskie Gimnazjum Humanistyczne
Tow. Sz. O. i W. T. wśród Żydów
w Łodzi, Pomorska 46, tel. 6-64.

Egzaminy systemem lekcyjnym do wszystkich klas są w toku.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja gimnazjum od 10—1 pp.

Uwaga: Dla uczczenia b. p. Dyr. A. Szwajcera, od przyszłego roku szkolnego zostaną przeznaczony 2 bezpłatne miejsca dla sierot absolwentów szkół powszechnych. 5723—3

Lekarz-dentysta
E. Haberfeld
Andrzeja 2 tel. 35-43
Gabinet czynny 10—1 i 3—7.

Srodek światowej sławy!
Zioła mocopędne „The Vichy“

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza gonorrhoei i td.

Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnymi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobjęzce. **Skutek nadzwyczajny.** Cena pudełka 2,50. Labor. chemiczne Herba Paris. Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

„PRACA“
 Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi,
Wólczańska 21. Tel. 67-15
 Przyjmuje zapisy na:
 1. Krawiectwo;
 2. Szwactwo;
 3. Ręczne roboty;
 4. Ondulacje i Manicure;
 5. Maszynowy haft ręczny
 Informacji udziela sekretariat od godz. 9-1 r. i od 5-7 wiecz.

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
 Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.
 Od wtorku dn. 12-go do poniedziałku dn. 18 czerwca 1928 r. wł.
 Dla dorosłych:
 Dramat na tle Rewolucji Francuskiej
Marsyljanka
 z udziałem: Rene Navarre, Elmire Vautier, Claude Merelle, Maurice Schutz.
 Dla młodzieży:
BIAŁY KIEL
 Dramat w 8 aktach według powieści Jacka Londona. Nad program ???
 W oczekiwaniach kina codziennie do godz. 22. Audycje radiofoniczne.

Kino Spół. Prac. Państw.
 Sienkiewicza 40.

KINO w OGRODZIE
 W razie niepogody — na sali!
 Od wtorku 12 czerwca do poniedziałku 18 włącznie.
HAZARD
 Niestychanie ciekawe rewelacje ujawniające machinacje i kręctwa na torach wścigów konnych.
 W rolach głównych:
Liana Haid i Alfons Fryland.
 ANONS: Następnym programem „Noc poślubna“
 Symfonia piękna, miłości i poświęcenia.
 Początek w dni powszednie o g. 5-ej ostatni seans o 9,30.
 W soboty, niedziele i święta o g. 4 po południu.

Dnia 8 maja 1928 roku do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr. 137 zarejestrowanej spółdzielni „Stowarzyszenie-Spółdzielcze z odpowiedzialnością udziałami dla sprzedaży narzędzi i artykułów zawodowych przy Związku Zawodowym Żydowskich Majstrów Stolarskich w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 4“, wciągnięto następujący wpis: Firma została zlikwidowana.
 Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Dr. B. DONCHIN
 Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju
 przyjmuje: poniedziałek, wtorek, środa i czwartek od 10-1 i od 4-7
ul. Moniuszki 1.
 tel. 9-97.

POTRZEBNA
 zdolna manicurzystka do salonu Bittnera Piotrkowska 164. 85-3

Nauczycielka
 język niemieckiego, posiadająca pełne kwalifikacje do wszystkich klas oraz praktykę, może objąć jeszcze kilka godzin języka niemieckiego w szkole średniej, Oferty sub „S. S.“ do administracji „Głosu Polskiego“. 10-3

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,-; zagranicę — zł. 7,20.

Dr. St. Bibergal
 Choroby skórne i weneryczne elektroterapia
Moniuszki 1
 tel. 6522,
 Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 wiecz
 W niedziele od 10-12. Panie od 5-6

Dr. Ludwik Falk
 Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7.
 Tel. 28-07.
 Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Doktor H. Wołkowyski
Zachodnia 57
 (Cegielniana 19)
 tel. 37-70
 Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od godz. 1-2 i od 4-8 w niedziele i święta od 11-1.
 Dla pań od 4-5,30
 Oddzielna poczekalnia

Dr. med. Różaner
Dzielnia 9
 Tel. N 23-94.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8
 Leczenie lampą kwarcową
 Dla Pań od 3-5pp.
 Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Doktor Klinger
 Choroby weneryczne i włosów
Leczenie lampą kwarcową
Andrzeja nr. 2
 Tel. 32-25
 Godziny przyjęć od 1,30-2,30 dla Pań od 6-8 dla Panów
 W niedziele i święta od 10-12

Dr. med. LUBICZ
 Cegielniana 43
 Tel. 41-32.
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz.
 Dla pań od 5-5 oddzielna poczekalnia

Dr. med. Zeligsonowa
 praktykuje przez lato w
GIECHOCINKU
 (dom Wolmana, przy paiku)
 Choroby kobiece i wewnętrzne.

Dr. med. S. Neumark
 Choroby skórne i weneryczne.
MONIUSZKI 5
 telef. 70-50.
 Przyjmuje od 1-8 Panie od 3-4.

Dyrekcja gimnazjum im. El. Orzeszkowej
 zawiadamia, że egzaminy wstępne w 2-im terminie odbędą się w dn. 18-go i 19-go czerwca b. r.
 Początek egz. o godz. 9 rano.
 Zgłoszenia przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 8-ej do 14-ej

Właścicielka Pracowni Gorsetów „Maison Caprice“
 Warszawa, Niecała Nr. 10.
Przyjeżdża w środę
 dn. 15 b. m. z wielkim wyborem ostatnich nowości paryskich
Przyjmuje w Pracowni Sukien A. Maszkowskiej Piotrkowska 117, tel. 30-05.

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

POLONISTA
 dyplomowany pełne kwalifikacje. 9 lat praktyki, poszukuje stanowiska na rok szk. 1928-29. Prof. Z. Posner. Południowa 20. 12-1

DONIESIENIA RÓZM.

DIWANY
 reperuje Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92. 295-15

ZAGINEŁO
 zaświadczenie fabryczne, wydane przez Wdzewską Manufakturę na imię Ewy Ochmańskiej. 685-1

Najlepsze BATERJE
 anodowe marki
„ENERGOS“
 Siałe świeże są do nabycia w następujących firmach:
 „Audjofoa“, Piotrkowska 128.
 „Audjon“, Traugutta 1.
 „Energja“, Piotrkowska 56.
 H. Gotlibowski, Zgierska 30-a.
 „Natawis“, Piotrkowska 152.
 Inż. K. Rathe, Narutowicza 18.
 Radjo-Lloyd, Przejazd. 8.
 I. Reicher i S-ka, Piotrkowska 142.
 St. Rutkowski, Zielona 1.

KRYNICA—ZDRÓJ
 Pensjonat „Jeny“ (za kawiarnią „Zacisze“) posiada jeszcze kilka pokoi wolnych Kuchnia pierwszorzędna. Zamówienia przyjmuje się: Orła 23, m 22, godz. 1-5 pp. 728-2

WCZORAJ
 w tramwaju 7 lub na ulicy Traugutta, zgubiono paczkę zawierającą Crepe-Georgette i pończochy. Uczciwego znalazcę prosi się o zawiadomienie tel. 15-15 za wynagrodzeniem. 16-1

PENSJONAT
 w Podgębnie w Willi p. Brajera, Dreslerowej. Pokoje suche, słoneczne. Kuchnia wykwintna. —1

Potrzebna PANNA
 do 4-letniego chłopczyka na popołudnie. Zgłaszać się: Wólczańska 7, m. 8, między 3-5 po poł.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NA WYPŁATE!
 Eleganckie damskie piaszcze, Welniane towary na palta, suknie, Crep-de-chine, jedwabna popelina, Etamina. Muśliny, Kretony. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 483-4

PLAC
 (1 morga) ogrodzony 2 km od Zakowic do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 85 m 5 59-2

SAMOCHÓD
 „Chevrolet“ 5 osobowy, w dobrym stanie sprzedam zaraz za złoty 2.500 Księgarnia Nikla ul. Nawrot 2. 51-5

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ
 kawalerski oddam. Zawadzka 29 Steinhauer 620-2

2 POKOJE
 frontowe elektrycznie umeblowane z pianinem do wynajęcia razem lub oddzielnie ul. 6-go Sierpnia 7, 3 piętro front, od 10-12 i 2-5. 86-1

4 POKOJE i KUCHNIA
 z wygodami zaraz do odnajęcia Szkolna № 35, m. 10 711-1

„GIEŁDA PRACY“

BIURALISTKA-BUCHALTERKA
 bardzo dzielną na poważnym stanowisku, zmieni posadę. Łask oł. sub. „Dzielnia“ 5708-3

POTRZEBNA
 Inteligentna fachowo wykwalifikowana instruktorka (izraelitka) artystycznego haftu maszynowego. Oferty sub. „L. K.“ 703-3

ZAGUB. DOKUMENTY

ZAGUBIONO
 dowód obywatelstwa Polskiego, wydany w Baranowiczach r. 1921 czy 1922 na imię Marii Czekanowiczówny. —1

Chaskiel Dawid Abramowicz zam. przy ul. Piotrkowskiej 35, zagubił dowód odroczenia rocznika 1905. 5725-3

ZAGINAŁ
 dowód osobisty, wydany w Sochaczewie na imię Berycha Jesinowskiego zamieszkałego w Łodzi, ul. Karola 4. 684-5

Panna Kasla — Skoro los mi wybrać kaze — już wybrała! — Już wybrałam sercem całym; Ten, kto RADION przyniósł w darze, Będzie mężem ideałem.

RADION SAM PIERZE!
 Chroni bieliznę!

Wydział Kanalizacji Magistratu m. Łodzi
 ogłasza otwartą konkurencję na dostawę 500 szt.
Wiader z blachy żelaznej
 do skrzynek wiazowych i studzienek ulicznych według specjalnych rysunków szczegółowych.
 Warunki i rysunki są do przejrzania w Biurze Wydziału w godzinach biurowych, względnie mogą być nabyte w cenie 3-ch złotych za komplet.
 Termin składania ofert do dnia 23.VI. włącznie.

Potrzebny chłopiec
 do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w administracji „Głosu Polskiego“ między 10-12 godz.

Zakopane — Pensjonat „Piast“
 ulica Sienkiewicza po gruntownym remoncie, prowadzony nadal jak w latach ubiegłych pod zarządem Bronisławy Riffowej i Leonji Krautówny

Architektura wnętrz
 Nowoczesne urządzenia mieszkań, magazynów projekty mebli, lamp, dekoracji okien, plakatów ogłoszeń, wzorów ect. — Porady fachowe
S. KLOZENBERG
 dypl. absolwentka Wydziału Architektury przy Państw. Szkole Sztuki Stosowanej we Wiedniu. Sienkiewicza 3/5 tel. 5-53 od godz. 10-12 i od 3-5

Dziś, wtorek o godz. 9-ej wiecz. w lokalu Klubu Towarzystwa przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi (Piotrkowska Nr. 73)
Towarzyski Wieczór Gry w Lotto
 Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

KALISZE
 do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW
 Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji
 RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWA
P. BORKENHAGEN 100
 ŁÓDŹ Piotrkowska